

PROTOKÓŁ NR 28/13
POSIEDZENIA KOMISJI SPRAW SPOŁECZNYCH
z dnia 20.02.2013 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 13.30 i trwało do godz. 15.40 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Gryfinie. W posiedzeniu udział wzięło 5 członków komisji (*lista obecności - zał. nr 1*) oraz Starosta Gryfiński Wojciech Konarski, sekretarz powiatu Barbara Rawecka, skarbnik powiatu Izabela Świderek oraz dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak. Posiedzenie otworzył, stwierdził quorum i obrady poprowadził przewodniczący Arkadiusz Augustyniak. Głównym punktem posiedzenia była analiza i opiniowanie materiałów na XXI sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

Porządek obrad 28 posiedzenia Komisji Spraw Społecznych został przedstawiony i stanowi zał. nr 2.

Ad.4 Spotkanie z dyrektorem Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie, w związku z planowanymi zmianami.

Ad.4 Spotkanie z dyrektorem Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie, w związku z planowanymi zmianami.

Na posiedzenie przybyła dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak.

Przewodniczący Arkadiusz Augustyniak poprosił dyrektor szkoły o zabranie głosu, podzielenie się swoimi jak i nauczycieli refleksjami, obawami w związku z planowanym przekształceniami w szkolnictwie specjalnym.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak powiedziała, że dotyczy to jej, uczniów z którymi jest bardzo związana. Placówkę wspólnie stworzyła z nauczycielami od 1977 r. W związku z tym jest niezmiernie trudno oddzielić emocje od realiów rzeczywistości. Jej pobożnym życzeniem byłoby, aby szkoła utrzymała się i nadal funkcjonowała w Gryfinie. Jednak zdaje sobie sprawę, że koszty utrzymania obiektu w obecnym wymiarze przekraczają możliwości finansowe, subwencję oraz wymagają dopłat. Ewentualnie sugerowała, zresztą nie od dzisiaj, aby oddzielić część obiektu, przenieść uczniów do części środkowej budynku. Pozostałą część obiektu można byłoby wówczas wynająć albo ograniczyć dostęp energii elektrycznej i ciepłej, co zmniejszyłoby koszty. Utrzymanie szkoły w Gryfinie to nie tylko jej sugestia. To byłoby zgodne z oczekiwaniami uczniów, rodziców i nauczycieli. Sądzi jednak, że pomysł dalszego utrzymania szkoły bez dopłat i nowych rozwiązań nie jest realny. Jeżeli nastąpi już ostateczna decyzja o rozwiązaniu Zespołu Szkół Specjalnych i zlikwidowaniu szkoły podstawowej specjalnej i gimnazjum specjalnym w Gryfinie, to nie podziela opinii o przeniesieniu uczniów do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chojnie. Nie ma znaczenia kto będzie pełnił nadzór, natomiast dzieci z tej części powiatu do Chojny nie będą codziennie dojeżdżały, a rodzice nie zgadzają się na umieszczenie ich w internacie. Większość rodziców prawdopodobnie przynajmniej z gimnazjum podjęłaby decyzję o umieszczeniu dzieci w Zespole Szkół Specjalnych w Zdrojach. Jest bardzo dobry dojazd, dzieci z m. Daleszewo, m. Nowe Bryniki, m. Wysoka Gryfińska, m. Gardno mają lepsze połączenie i nie musiałyby być umieszczone w internacie ośrodka. Jeżeli chodzi o internat, to rodzice nie chcą o nim słyszeć, ponieważ

wiadomo, że z tego tytułu będą ponoszone jakieś koszty i w jakiś sposób dotknie to ich kieszeni. Rodzicom trudno jest wygospodarować środki finansowe, żeby przyjechać po dziecko raz w tygodniu i odwiedzić je w poniedziałek. Obecnie na zebrania rodzicielskie zjawia się 8 rodziców, gdyż większość nie ma środków aby dojechać do Gryfina, tym bardziej nie mieliby pieniędzy na dojazd do Chojny. Nie wie, czy jest to korzystne dla organu prowadzącego, ale na pewno jest to nie korzystne dla uczniów, rodziców i nauczycieli. Nie wiadomo też, czy nauczyciele znajdą zatrudnienie w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Chojnie, gdyż najprawdopodobniej będzie to tylko dopełnienie ilości uczniów do istniejących już oddziałów. Po rozmowie z dyrektorem SOSW- wie, że nie przewiduje on zwiększenia zatrudnienia pracowników, dlatego nie sądzi aby jej pracownicy znaleźli pracę. Być może jeden, dwóch nauczycieli, a siedmioro pozostaje bez pracy, bez uprawnień emerytalnych. Jeżeli nie ma możliwości utrzymania szkoły w obecnym zakresie i nie ma obiektu, który odpowiadałby potrzebom w Gryfinie, to jedynym sugerowanym i możliwym do rozważenia rozwiązaniem jest przeniesienie uczniów ze szkoły podstawowej i gimnazjum do Nowego Czarnowa. Nie jest to jednak rozwiązanie satysfakcjonujące. W przypadku przeniesienia dzieci z upośledzeniem lekkim do dzieci niepełnosprawnych z upośledzeniem w stopniu umiarkowanym, znacznym i głębokim trzeba byłoby pracować na dwie zmiany. Mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie zaczynaliby naukę najczęściej o godz. 14.00 czy 15.00. Ponadto trudności byłyby tego rodzaju, że pomieszczenia obecnie zajmowane są małe, dwa pomieszczenia po 18,5 m², dwa po 18 m². Pozostałe pomieszczenia przeznaczone są na zajęcia indywidualne, grupowe. Jest to jeszcze do pogodzenia, na pewno warunki będą gorsze, nie ma co tego ukrywać. Jeszcze większy problem polega na tym, że dzieci z lekkim upośledzeniem potrzebują odpowiednich mebli, zaplecza, ławek, krzeseł, natomiast dzieci z upośledzeniem umiarkowanym czy znacznym mają inne potrzeby. Nie wyobraża sobie pracy na dwie zmiany, pomieszczenia lekcyjne trzeba byłoby dostosowywać do potrzeb dzieci w zależności od stopnia upośledzenia. Pomieszczeń jest zbyt mało aby można było się nimi podzielić. Co prawda dzieci z Nowego Czarnowa nie mają tylu godzin nauki, co uczniowie w Gryfinie i pomieszczenia wydają się tam być niedopełnione, jednak jest duża zachorowalność wśród tych dzieci i frekwencja jest jaka jest. Natomiast są one na stanie i trzeba im zapewnić edukację. Jeśli doszłoby do przeniesienia uczniów do Nowego Czarnowa to jeden z obiektów trzeba byłoby wyremontować. Wówczas w jednym budynku byłyby dzieci niepełnosprawne w stopniu umiarkowanym, znacznym i głębokim, a w drugim dzieci lekko upośledzone. W jej oczach jest to najgorsza opcja ze wszystkich, jakie przedstawiła, ale możliwa do realizacji, bo mogą być o wiele gorsze. Przez to, że zapewniona byłaby edukacja dla tych dzieci, powiat w dalszym stopniu otrzymywałby subwencję na dzieci, a siedem osób zagrożonych utratą pracy również znalazłoby pracę w Nowym Czarnowie. Jest to najlepsze rozwiązanie, co nie znaczy że jest cudowne, bo takich warunków jakie mają obecnie już mieć nie będą mieli. Wypowiada się raczej w imieniu rady pedagogicznej. Poruszane są dwa problemy uczniów i pracowników, bo nie jest łatwo dzisiaj znaleźć pracę. Żal jej jest tych młodych pracowników, gdyż są to bardzo dobrzy nauczyciele. Są to ludzie, którzy się rozwijają, podwyższają swoje kwalifikacje zawodowe. Szkoda byłoby zatracić takich nauczycieli z takimi kwalifikacjami. Dodała, że nie rozważa kwestii przejścia placówki przez stowarzyszenie. Wie, że jest osoba zainteresowana przejściem szkoły, trudno jest jej powiedzieć czy byłoby to z korzyścią dla dzieci. Najlepiej byłoby aby organem prowadzącym był powiat. Jest wiele przeciwności, które trudno będzie rozwiązać. Przede wszystkim jest wydłużona droga ucznia do szkoły, czyli autobusy szkolne musiałyby przywozić wcześniej uczniów, aby zdążyły na lekcje albo dzieci spóźniałyby się na pierwszą godzinę lekcyjną. Nie ukrywa, że do Gryfina większość uczniów spóźnia się z powodu dojazdów. Również zwalniani są z ósmej lekcji a nawet częściowo z siódmej, bo kierowcy autobusów szkolnych

ze względu na ruch popołudniowy z kierunku Dolnej Odry nie mogą przyjeżdżać po nich później. Robiła wszystko aby to zmienić, rozmawiała z PKS, z Gminą Gryfino. Obecnie autobus szkolny przewożący największą grupę dzieci z m. Wełtyń, m. Gardno, m. Wysoka Gryfińska jest również uzależniony od dzieci ze szkoły w m. Gardno. W momencie, kiedy dzieci z ZSS w Gryfinie miałyby jechać później to musiałyby ich wozić odrębny autobus albo dzieci ze szkoły w Gardnie musiałyby na nich czekać. Od lat zawsze były problemy nie do rozwiązania i dlatego zawsze w planie lekcji ostatnie zajęcia są zajęciami usprawniającymi, przez co nie miały zaległości z przedmiotów ścisłych. Jednak w szkole specjalnej priorytetowym zadaniem jest rewalidacja i w 100% program nie był realizowany nawet w Gryfinie. Obawa jej jest taka, że spóźniałyby się na pierwszą lekcję i musiałyby wcześniej wyjeżdżać. Natomiast jeżeli chodzi o młodzież z Gminy Banie czy Widuchowa musiałyby jechać do Gryfina, przesiadać się i jechać dalej PKS, więc musiałyby również wyjeżdżać wcześniej, aby o normalnej porze wrócić do domu. Gdyby zostały zaadaptowane pomieszczenia w Nowym Czarnowie, to musiałyby to być konsultowane ze szkołą, aby ściany działowe w maksymalnym stopniu wyburzyć w celu zrobienia bardziej przestronnych pomieszczeń. Trzeba byłoby również wygospodarować pomieszczenie na hol aby dzieci mogły spędzać przerwy oraz na salę gimnastyczną. Inaczej trzeba spojrzeć na szkołę dla dzieci z upośledzeniem lekkim a inaczej dla dzieci z upośledzeniem umiarkowanym, znacznym, czy głębokim, ponieważ jest zupełnie inna praca oraz podstawy programowe. Gdyby miały być prowadzone wszystkie przedmioty w jednej klasie to potrzebnych jest ich 4, a ponadto pracownia komputerowa, co najmniej jedna pracownia do zajęć technicznych, biblioteka, świetlica, pokój nauczycielski.

Radna Alicja Kordylasińska zapytała, czy w szkole podstawowej specjalnej oraz gimnazjum specjalnym dzieci z upośledzeniem w stopniu lekkim mają sprzężoną niepełnosprawność i ile ich jest.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak odpowiedziała, że jest dwójka dzieci w gimnazjum. Pozostałe dzieci mają zdiagnozowane różne zaburzenia ale nie mają stwierdzonego sprzężenia. Dzieci z zaburzeniami psychicznymi nie mają postawionej ostatecznej diagnozy, gdyż psychiatrzy wstrzymują się od wystawiania takiej diagnozy zwłaszcza w okresie szkoły podstawowej i przepisują tylko leki psychotropowe.

Radna Alicja Kordylasińska zapytała, czy stan sprzężenia wśród dwójki dzieci jest bardzo poważny, jakiego typu są to sprzężenia?

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak odpowiedziała, że chłopiec ma upośledzenie w stopniu lekkim i autyzm. Najczęściej nie nawiązuje z nimi kontaktu, żyje w swoim świecie. Natomiast drugi chłopiec jest niedowidzący i ma niedowład po porażeniu mózgowym.

Radna Alicja Kordylasińska zapytała o propozycję stowarzyszenia.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak odpowiedziała, że zgłosił się przedstawiciel fundacji Stowarzyszenia „Iskierka”, który jest założycielem przedszkola integracyjnego w Szczecinie. Przedszkole prosperuje dosyć dobrze. Ma on wiedzę, że jest w gminie bardzo wiele dzieci autystycznych, którym nie potrafi się pomóc, ponieważ nie ma specjalistów. W związku z tym kupił obiekt po dawnym WKU na zaadaptowanie na cele przedszkola integracyjnego, w których skupiałby dzieci normalne, autystyczne i z różnymi schorzeniami. Dowiadując się o tym, że powiat ma zamierzenie

zlikwidowania szkoły zainteresował się również przejęciem zajęć szkolnych. Dzieci, które kończyłyby przedszkole miałyby zapewnioną dalszą edukację. Bardzo dużo rodziców z Gryfina i okolic dowozi dzieci do Szczecina, bo w okolicy nie ma takiego przedszkola. Gdyby przejęła to fundacja, to byłaby to raczej placówka integracyjna, licząca kilka oddziałów przeznaczonych dla dzieci z różnym stopniem upośledzenia. Głównie nastawiałby się na objęcie dzieci autystycznych, w Szczecinie, ma 4 specjalistów zajmujących się dziećmi autystycznymi i na wstępie jednego chciałby zatrudnić w Gryfinie. Chciał przejąć obiekt ZSS w Gryfinie, jednak teren wydaje mu się za mały i chciałby kupić część terenu zielonego przylegającego do szkoły, ponieważ myślał o wprowadzeniu hipoterapii. Ponadto prowadził rozmowy z Wicestarostą Gryfińskim i jeżeli byłby tym zainteresowany, to musiałby przejąć zadanie całego Zespołu Szkół Specjalnych. Przedstawiciel fundacji zwrócił się do niej z zapytaniem, czy byłaby możliwość przeniesienia dzieci z Nowego Czarnowa do Gryfina. Otóż pojawia się problem, gdyż 14 dzieci z upośledzeniem głębokim mają nauczanie przyłózkowe, ewentualnie byłaby możliwość dowożenia dzieci z upośledzeniem umiarkowanym i znacznym, ale też nie wszystkie. Pojawił się problem, bo musiałby w jakimś stopniu utrzymywać budynek w Nowym Czarnowie. Jeżeli chodzi o kwestię zatrudnienia to połowa pracowników musiałaby być zwolniona, jeżeli mowa o kodeksie pracy, natomiast dyrektor podejrzewa że pracownicy mający uprawnienia emerytalne sami odeszliby w sytuacji likwidacji szkoły. Nie ukrywa, że chciałby opierać się na dobrych specjalistach i zatrudnić jednak znaczną część kadry. Proponowałby zatrudnienie dodatkowe na pół etatu, na część etatu, na emeryturze, jak również wysunął propozycję o przejęciu nauczycieli mających pedagogikę szkolną i wczesnoszkolną do przedszkola integracyjnego.

Radna Alicja Kordylasińska zapytała, czy przedszkole integracyjne ma szansę ruszenia od września br.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak odpowiedziała, że słyszała, iż ma to ruszyć nawet wcześniej niż od września. Odnosząc się do wynagrodzeń pracowników dodała, że musi sobie przeprowadzić kalkulacje i ewentualnie gdy ją przygotuje to zwróci się do Zarządu Powiatu z wnioskiem o przejęcie i przedstawi to bliżej. Na pewno nie będą to takie wynagrodzenia, jak w tej chwili ale będzie się starał aby były to wynagrodzenia zbliżone. Będzie poruszał się pomiędzy Kartą Nauczyciela, kodeksem pracy a swoimi przeliczeniami, aby drastycznie nie obniżyć wynagrodzeń. Zależy mu na doświadczonej kadrze, część osób mógłby pozyskać ze Szczecina, ale na pewno nie wszystkich. Liczy na kadrę ze szkoły, która wspierałaby go, gdyż nie ma wykształcenia pedagogicznego, zna się na ekonomii, na prawie pozyskiwania różnych budynków i terenów. Wszystko po to aby proces edukacyjny był na wysokim poziomie.

Radna Alicja Kordylasińska zapytała, czy prezes stowarzyszenia kontaktował się z Zarządem Powiatu w tej sprawie.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak odpowiedziała, że wcześniej z kimś rozmawiał, Wicestarosta poprosił o kontaktowanie się ze mną i do spotkania doszło po feriach zimowych. Jednak nie ma wiedzy, czy później był w Starostwie.

Radny Leszek Jackiewicz zapytał, czy przejęcie przez stowarzyszenie szkoły byłoby możliwe, gdyby nie nastąpiła jej likwidacja.

Radna Alicja Kordylasińska odpowiedziała, że formalnie musi nastąpić likwidacja.

Radny Zbigniew Głabała zapytał o stanowisko Zarządu Powiatu w tej sprawie.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że Zarząd Powiatu nie prowadził żadnych rozmów ze stowarzyszeniem. Może jedynie potwierdzić, że ten pan, będąc jednym z wielu petentów zgłosił się do Wicestarosty i rozmawiał z nim składając swoje propozycje, ale głównie w kontekście uruchomienia przedszkola. Każdy jednak oczekuje, że będzie to przedszkole. Z informacji przekazanych od Wicestarosty gmina jeszcze nie wydała zgody na otwarcie przedszkola, bo tworzenie przedszkoli bez względu na to, czy dotyczą dzieci z deficytem, czy bez są w kompetencji gminy. Po jednej z komisji wpłynęło pismo, co prawda nie stowarzyszenia, tylko spółki zawierające podobne propozycje, o których mówiła pani dyrektor. Zobowiązał Wydział „EK” do uzupełnienia pewnych informacji zanim trafi na zarząd, tj. o statut spółki, wyciąg z KRS-u, sprawozdanie finansowe z dwóch lat oraz historię, referencje, bo rozumie że spółka prowadzi jakąś działalność. Nie może potwierdzić, że jest to stowarzyszenie, bo odniósł z pisma, że jest to spółka. Może zreferować pismo, sprawy które wymagałyby wyjaśnienia to, niewątpliwie to, że prezes spółki potwierdza kierunek proponowany przez Zarząd. Docelowo zmierzałby do połączenia Nowego Czarnowa z Gryfinem, aczkolwiek nie wskazuje miejsca, przedstawia bogatą ofertę. Każdy chciałby, aby rehabilitacja była w tak szerokim zakresie. W związku z tym dekretując pismo na Wydział „EK” poprosił o historię, ponieważ z pomysłami każdy wyskakuje, ale warto zweryfikować rzeczywistość jak faktycznie to wygląda. Została zawarta propozycja powierzenia zadania, aczkolwiek wymagałoby to rozmów, gdyż budynek miałby stanowić w późniejszym czasie rekompensatę. Podczas kiedy coś zostaje komuś powierzone, to ten ktoś powinien poruszać się w obrębie subwencji. Również została uwzględniona propozycja przejścia pracowników, z tym że wiązałoby się to z obniżką wynagrodzeń. W takim przypadku byłoby odejście od Karty Nauczyciela, bo trzeba byłoby wypowiedzieć umowy i na nowo zatrudniać pracowników. Zawsze pozostaje pytanie, kogo zatrudniłby Iksiński. Teoryzując zatrudniłby osoby z największym doświadczeniem oraz na najkorzystniejszych warunkach, tj. osoby mające inne źródła utrzymania. Zarząd Powiatu nie zajmował się tym, wpłynęło to w trakcie, jednak niewątpliwie będzie się tym tematem zajmować. Ma trochę wątpliwości, co do wypowiedzi radnej A. Kordylasińskiej, że przekazanie wiąże się z likwidacją. Z przepisów ustawy o systemie oświaty wynika, że dane zadanie można przekazać bez likwidacji i wówczas zawiera się porozumienie i można przekazywać prowadzenie zadania osobie fizycznej. Wtedy jest zwykła umowa za zgodą Rady Powiatu. Takie przekazanie niestety wiąże się z dobrodziejstwem inwentarza, czyli z Kartą Nauczyciela.

Radna Alicja Kordylasińska powiedziała, że jej uwaga wynikała z tego, że przechodziła podobną procedurę w latach 1999-2000, kiedy zlikwidowano szkołę w której była dyrektorem. Wówczas był taki pomysł, chyba że zmieniły się przepisy.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że można również zrobić to w sposób, o którym mówiła radna, tylko nie jest to przekazanie zadania, generalnie powstaje szkoła niepubliczna. A to o czym mówił, jest prowadzeniem publicznej szkoły przez podmiot, któremu zostało przekazane zadanie do prowadzenia.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak powiedziała, że pan jej sugerował, że będzie to placówka niepubliczna.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że w takim razie nie ma mowy o przekazaniu, generalnie jest mowa o likwidacji i ktoś składa ofertę a tak szczerze mówiąc tworzy nową szkołę, z tym że liczy iż organ prowadzący jak gdyby udzieli pomocy. Zazwyczaj jeżeli ktoś chce założyć niepubliczną szkołę to rok wcześniej musi wystąpić, to nie są takie proste sprawy.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak powiedziała, że na wstępie pięknie to wszystko wygląda. Nie wiadomo, jaka okazałaby się rzeczywistość, czy byłaby taka jak mówił, czy zupełnie inaczej. Planował również utworzenie internatu w pomieszczeniach po byłym internacie szkoły. Chciał przez to pozyskać dzieci z terenu, aby nie bazować tylko na Gryfinie ale również na okolicznych miejscowościach. Będzie walczył o dzieci, które mają wysokie subwencje, tj. 9,5 i dlatego poszedł w kierunku dzieci autystycznych.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że jest to argument, który zawsze pada, że rodzice nie chcą oddawać dzieci do internatu. Natomiast podmioty uważają, że internat może przyciągać.

Radny Leszek Jackiewicz powiedział, że jakieś doświadczenia powiat ma. Jest internat w Chojnie, w którym przebywają dzieci upośledzone.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że jest to internat przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym.

Radny Leszek Jackiewicz zapytał, czy koszty utrzymania dziecka w internacie ponoszą rodzice.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że na internat jest subwencja. W internacie ponosi się koszty za wyżywienie, w większości płacą OPS-y. Kontynuując poprosił o umożliwienie mu przedstawienia propozycji Zarządu Powiatu w związku z ww. projektem uchwały. W przedstawionym projekcie uchwały została zawarta propozycja „przeniesienia” w całości szkoły do Nowego Czarnowa. Zarząd nie zamierza realizować uchwały w ten sposób, aby „przenieść” szkołę w Gryfinie do Chojny. Cała działalność, która obecnie odbywa się na ul. Łużyckiej miałyby być prowadzona w Nowym Czarnowie. Zarząd jest do tego przygotowany łącznie z wyremontowaniem gruntownym budynku, który dotychczas w całości użytkowała szkoła w Nowym Czarnowie. Ekipa remontowa była już w tym obiekcie i w niedługim czasie mają zaproponować rozwiązanie pomieszczeń wewnątrz budynku, aby było bardziej funkcjonalne. Natomiast w nowym budynku oddanym w ubiegłym roku do użytku ma zostać wykonana wymiana dwóch ścian działowych, tak aby sala była uniwersalna wraz z zamontowaniem przegrody ruchomej w celu dostosowania wielkości pomieszczenia do potrzeb. Zarząd chce realizować edukację w Nowym Czarnowie, natomiast jak wynika z arkuszy organizacyjnych jest problem w klasach I, II, II, co za pewne potwierdzi również pani dyrektor. Dotyczy on zarówno Gryfina jak i Chojny. Obecnie trzeba łączyć klasy z dziećmi z upośledzeniem lekkim, bo nie jest się w stanie zapewnić minimum, które powinno wynosić od 10 do 16 uczniów w klasie. Sądzone, że ZSS przy ul. Łużyckiej będzie naturalnie wygaszany, bo Zarząd nie zezwolił na nowe nabory, kiedy zgłaszałoby się jedno bądź troje dzieci, ponieważ nie byłoby wówczas możliwości utworzenia klasy. Utworzenie klasy np. trzyosobowej powoduje, że ponosi się takie same koszty jak przy pełnej klasie. Jeżeli chodzi o internat, to jest on jedynym elementem, który może wpłynąć na to, że ktoś może trafić do placówki w Chojnie. Może być również odwrotna sytuacja, ponieważ

powinna być taka zasada, że gdzie w danym roku jest więcej dzieci, to w tym miejscu powinna powstawać klasa. Widzi się możliwość funkcjonowania w zespole dwóch szkół, ponieważ nikt nie ma zamiaru męczyć dzieci dowozami 40 km. W gimnazjum, a nawet w klasach 5-6 rodzice dochodzą do wniosku, że dziecko w szkole ogólnej nie wytrzymuje próby czasu, nie ma poprawy i wtedy następuje ostateczność i dziecko trafia do szkoły specjalnej. Cały problem, który występuje wynika z dwóch rzeczy. Jest to demografia, która dotyczy zarówno dzieci z deficytem jak i bez deficytu. Strategia dot. szkolnictwa specjalnego odpowiada na wszystkie powody, dla których Zarząd przygotował ww. projekt uchwały. Została przeprowadzona analiza przez kilka lat odnośnie demografii, z której wynika, że 269 dzieci powinno trafić do szkoły specjalnej. Jest to mniej więcej taka sama liczba stała rocznie, aczkolwiek z diagnozy wynika że liczba będzie się zmniejszała spokojnie, natomiast po 2020 r. już gwałtownie. Czy tak faktycznie będzie, na chwilę obecną trudno stwierdzić, gdyż jest to długa perspektywa. Z doświadczeń wynika, że nic się nie dzieje w poprawie wzrostu liczby dzieci. Można powiedzieć, że w powiecie gryfińskim są trzy szkoły, szkoła w Gryfinie traktowana jest jako osobna placówka, które nie osiągają standardu, na którą wchodzi 100-120 osób. Ze strategii również wynika, żeby utrzymać standard zarówno co do kadry i posiadania środków na inwestycje, szkoła powinna liczyć 100-120 osób. W rezultacie ZSS w Gryfinie liczy około 80 osób, natomiast SOSW w Chojnie dzięki promocji placówki wraz z internatem w sąsiednich powiatach liczy obecnie około 90 osób. Z przeprowadzonych analiz wynika, że dobrze byłoby utworzyć jeden zespół szkół, który pozwalałoby na racjonalniejsze układanie klas. Gmina Widuchowa wcale nie musi korzystać ze szkoły w Gryfinie, te parę osób może edukować się w Chojnie i tym samym można byłoby tworzyć bardziej dopełniające się klasy. Wobec powyższego pojawił się zamysł utworzenia jednego zespołu i jednej kadry zarządzającej.

Radna Alicja Kordylasińska powiedziała, że radni zrozumieli, że gro dzieci zostanie przeniesione do placówki w Chojnie. W materiale pogładowym jest zapis, że dla 4 uczniów z upośledzeniem w stopniu umiarkowanym będzie kontynuacja nauki w Nowym Czarnowie, natomiast dla pozostałych 26 uczniów niepełnosprawnych w stopniu lekkim przewiduje się kontynuację nauki w Chojnie.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że jest taka możliwość, więc jeżeli występuje niedopowiedzenie to chodziło o Nowe Czarnowo i Chojnę. Dodał, że były rozprowadzane ankiety rodzicom przy udziale Wydziału „EK” oraz dyrektora ZSS w Gryfinie, na zasadzie zapytania, czy wyraziliby zgodę na dowóz dzieci do Chojny. Wszystkie ankiety zostały wypełnione negatywnie. Teoretycznie w placówkach specjalnych na terenie powiatu powinno być łącznie 269 osób i zapewne nie byłoby problemu. Natomiast w dzisiejszych czasach to rodzic decyduje o formie kształcenia, pomimo wydania orzeczenia. Niestety z tej liczby dzieci gro z nich trafia do szkół publicznych. Dopiero później ujawnia się to, że dziecko nie daje sobie rady. W przypadku dzieci z upośledzeniem lekkim jest to zrozumiałe, bo często w tego typu przypadkach udaje się przez to, że przebywa się w dużej grupie, pewne wzorce się naśladuje. Niestety są dodatkowe koszty, ponieważ szkoły ogólne przydzielają godziny indywidualne. Szkoły prowadzone przez gminy mają prawo tworzyć klasy integracyjne. W tym zakresie są dwie gminy, tj. Gryfino i Widuchowa. Pewna część dzieci edukuje się w Gminie Widuchowa przez co nie trafia do szkoły specjalnej w Gminie Gryfino i subwencja nie trafia do nas. Jeżeli rodzic zdecyduje umieścić dziecko w placówce w innej miejscowości, to jako Starosta musi wyrazić na to zgodę, gdy taką również wyrazi starosta, któremu podlega miejscowość, do której ma zostać przeniesione dziecko. Ani dyrekcja ani Zarząd Powiatu nie jest w stanie zaplanować ile w danym roku przyjdzie uczniów, jest to problem z którym się borykają.

Radna Alicja Kordylasińska powiedziała, że często się zdarza, że rodzice nie oddają dzieci do internatu, ponieważ środki finansowe jakie otrzymuje na dziecko stanowią jego źródło utrzymania, a w momencie oddania dziecka do internatu byłyby one automatycznie mniejsze.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak powiedziała, że często dzieci z gimnazjum po szkole podejmują się dorywczych prac zarobkowych, aby móc zarobić na rodzinę. Z tego względu nasilają się problemy wychowawcze, ponieważ to oni decydują ile przeznaczą środków na swoje potrzeby a ile pieniędzy przekażą na życie rodzicom.

Radny Leszek Jackiewicz powiedział, że z punktu wychowawczego powinno się robić klasy mniejsze a nie łączyć je i robić coraz większe. Łatwiej jest chyba opanować mniejszą grupę.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak powiedziała, że na przykładzie klas IV-VI, gdyby były to dwie klasy to problemy byłyby zupełnie inne, można byłoby zapanować nad nimi. Dodała, że gryfińskie gimnazjum po raz kolejny przymierza się do utworzenia klas integracyjnych.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że szkoły specjalne powstały w jakimś celu, zatrudniają bardzo wykwalifikowaną kadrę. Rodzice bardzo często nie zdają sobie sprawy, że umieszczenie dziecka w klasie integracyjnej, stanowi dla niego w dużej części traumę, przede wszystkim dla takiego dziecka, które intelektualnie odstaje. Inaczej trzeba podejść do dzieci, które mają dysfunkcje ruchowe. Często przy tworzeniu klas integracyjnych występuje wyróżnik ekonomiczny, bo szkoła może dostać wyższą subwencję.

Radna Alicja Kordylasińska zapytała o stanowisko pracowników Zespołu Szkół zrzeszonych w Wolnym Związku Zawodowym „Solidarność-Oświata” koło ds. szkolnictwa specjalnego w Powiecie Gryfińskim, dot. propozycji zmian w ZSS w Gryfinie.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak odpowiedziała, że stanowisko powstało bez konsultacji z nią.

Radny Jan Podleśny powiedział, że propozycje przedstawione w tym stanowisku odzwierciedlają to, o czym mówiła pani dyrektor.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że stanowisko związku zawodowego wypełnia, to o czym była mowa, aczkolwiek radna A. Kordylasińska słusznie zwróciła uwagę, że w materiałach zabrakło słowa - Nowe Czarnowo i może powodować pewien zamęt. Jedynie w jednej kwestii jest odmienne zdanie od ww. stanowiska związków zawodowych. Zarząd uważa, że powinien być to jeden zespół szkół w zarządzaniu jednego dyrektora i zastępcy, natomiast związki zawodowe uważają, że dobrze byłoby jak szkoła w Nowym Czarnowie byłaby samodzielną placówką. Zarząd Powiatu szuka oszczędności na każdym etapie, ale również czerpie doświadczenia z tego jak działa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Powiatowy Urząd Pracy. Zarząd chciałby aby w jednostkach prowadzonych przez powiat były jednakowe standardy i aby wszyscy w sposób jednakowy byli obciążeni pracą. Ponadto nie chciałby aby szkoły powiatowe, bez względu na to, czy są w Gryfinie czy w Chojnie konkurowały o dzieci i aby dzieci nie stawały się kartą przetargową. Niestety Zarząd takie doświadczenia miał i wtedy zapominało się o dobru dziecka. Nic nie może się stać kosztem Gryfina ani Chojny. Często się zdarza, że rodziców tychże dzieci trzeba

prowadzić za rękę i od dyrektora czy nauczycieli zależy to, jaką oni podejmą decyzję względem swoich dzieci. Większość rodziców sama była absolwentami Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie.

Radna Alicja Kordylasińska poprosiła Zarząd o ustosunkowanie się do zapisów zawartych w pkt 3 i 4 ww. stanowiska pracowników Zespołu Szkół zrzeszonych w Wolnym Związku Zawodowym „Solidarność – Oświata”, tj. utworzenia szkoły przysposabiającej do zawodu w Nowym Czarnowie dla dzieci z upośledzeniem z stopniu umiarkowanym i znacznym oraz utworzenia oddziałów „zerowych” dla pięcio-sześcioletków szkoły podstawowej z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym i znacznym.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że jeżeli chodzi o powoływanie kolejnych klas przysposabiających do zawodu to Zarząd Powiatu jest jak najbardziej „za”. Samo zgłoszenie nie jest argumentem do powołania z marszu klasy. W placówce w Chojnie w ciągu roku były powoływane klasy i w tym upatrywana jest możliwość przedłużania edukacji. Jest to dobry kierunek, ale takie kroki podejmuje się już w konkretnym zespole. Na stworzenie bazy nie poszłoby dużo środków finansowych.

Radna Alicja Kordylasińska powiedziała, że jest to ważny argument, w tym kontekście sprawy.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak powiedziała, że utrzymałyby się dwa etaty i zależałoby nam na tym bardzo.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że troska o dziecko jest ważna, jednak utworzono nowe kierunki kształcenia zawodowego, aby w obliczu demografii nauczyciele z placówki chojeńskiej nie stracili pracy, po których dzieci zyskują dodatkowe umiejętności. Był to dobry pomysł, bo z jednej strony walczy o miejsca pracy oraz utworzenie nowych kierunków służących rozwojowi edukacyjnemu wychowanków, a w rezultacie powoduje zwiększenie subwencji. Aspekt ekonomiczny jest dosyć ważny, szkoła w Chojnie dzięki tym klasom oraz internetowi się bilansuje. Do Zespołu Szkół Specjalnych kolejny rok były dokładne środki finansowe, nawet już do wynagrodzeń pracowników. Jest to nie dobre zjawisko. Jeżeli chodzi o aspekt dot. przedszkola integracyjnego, to powiat nie może wchodzić w kompetencje Gminy Gryfino. Związki zawodowe myślały raczej o tym etapie nauczania, kiedy będzie obowiązek edukacyjny wobec sześciolatków. Nic na siłę. W momencie, kiedy okaże się, że są w stanie ustawowo powołać minimalną liczbę dzieci, jeżeli nie, to trzeba będzie szukać innego rozwiązania. Jak widać są chętne podmioty. Oprócz deficytów, ujawniają się pewne niedostosowania wychowawcze, przez to jest w budżecie deficyt w wysokości 500 000,00 zł. Niestety nie mają wpływu na to, co zrobi gimnazjum gryfińskie. Natomiast w Nowym Czarnowie powiat jest w stanie zabezpieczyć miejsca do edukacji. Ma tę świadomość, że część osób jeszcze się rozproszy nawet przy założeniu, że 100% uczniów przejdzie. Z przeprowadzanych analiz wynika, że proponowana zmiana spowoduje to, że pieniądze które obecnie są dokładane do bieżącej działalności szkoły, będzie można przeznaczyć na poprawę jakości bazy. Ze strategii wynika, że wcześniej został przyjęty kierunek na Chojnę, były tam inwestycje, które stanęły. W ZSS w Gryfinie jest najgorsza baza, jeżeli chodzi o warunki budynku, bo wyposażenie jest bardzo dobre. Natomiast w ubiegłym roku w Nowym Czarnowie oddano do użytku budynek zaadaptowany na potrzeby edukacyjne dzieci za kwotę ponad 1 mln zł.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak zapytała, czy jest szansa na oddział przysposabiający do pracy, jest to ważne ponieważ wiadomo byłoby ile osób miałyby pracę. Ma wiedzę, że jeden oddział wygasa w Nowym Czarnowie i pojawiłby się drugi. Byłyby to dwa etaty dodatkowe.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że Zarząd jest za każdym oddziałem służącym i przystosowującym dzieci. Tylko nie jest to dobry moment. Może się to znaleźć w każdym czasie w odrębnej uchwale i powołanie takiej klasy musi zostać zaopiniowane przez Powiatową Radę Zatrudnienia, które stwierdziłaby o słuszności takiego zawodu. Ale jak najbardziej tak.

Radna Alicja Kordylasińska powiedziała, że od ich przedsiębiorczości będzie zależeć czy będą starali się o utworzenie takiej klasy.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak odpowiedziała, że zostały podjęte starania, ale obecnie są w trakcie reorganizacji i nie dziwi się Zarządowi...

Radna Alicja Kordylasińska powiedziała, że nie chodzi o wysiłki nauczycieli, tylko uczniów i ich rodziców, czy będą osoby zainteresowane.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak odpowiedziała, że na chwilę obecną jest 8 zainteresowanych osób.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że przeniesienie wszystkich uczniów do Nowego Czarnowa spowoduje zwiększenie subwencji oświatowej, z tytułu lokalizacji placówki na terenie wiejskiej.

Posiedzenie opuściła dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie Teresa Narzekalak.

Ad.5 Analiza i opiniowanie projektów uchwał na XXI sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

I. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany budżetu powiatu na 2013 rok (druk nr 8/XXI);

Skarbnik powiatu Izabela Świderek omówiła proponowane zmiany w planie dochodów i wydatków budżetu powiatu na 2013 r., zgodnie z uzasadnieniem i załącznikami do ww. projektu uchwały.

Komisja przyjęła **jednogłośnie** przedstawiony projekt uchwały.

II. Sprawozdanie z dokonanych umorzeń wierzytelności oraz ulg za rok 2012 (druk nr 9/XXI);

Skarbnik powiatu Izabela Świderek omówiła umorzenia wierzytelności oraz ulg za 2012 rok, zgodnie z przedstawionym sprawozdaniem.

Komisja **zapoznała się** z przedstawionym sprawozdaniem.

III. Sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu w Gryfinie (druk nr 1/XXI);

Radna Alicja Kordylasińska zapytała o rodzaj nieprawidłowości wskazanych w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie w wstąpieniu pokontrolnym.

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedziała, że chodziło o zabezpieczenie dostępu do systemów komputerów.

Radna Alicja Kordylasińska poprosiła o udzielenie szerszej informacji w związku z pismem Prezesa Sądu Okręgowego w Szczecinie dot. sprawozdania z kontroli przeprowadzonej w Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że zgodnie z ustawą nad domami pomocy społecznej kontrolę również sprawuje Prezes Sądu i z pisma wynikało, że nie ma żadnych uwag.

IV. Sprawozdanie za 2012 r. z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego zatrudnionych w placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Gryfiński (druk nr 2/XXI);

Radna Alicja Kordylasińska złożyła gratulacje Zarządowi Powiatu, że kolejny rok powiat nie musi dopłacać do średnich wynagrodzeń nauczycieli.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski podziękował i powiedział, że ogólnie problem dopłat jest poważnym problemem i w związku z tym Rząd przygotowuje projekt zmieniający sposób liczenia i w ten sposób gminy i powiaty przestaną dopłacać do różnicy, będzie to niestety ze szkodą dla nauczycieli. Wydział Edukacji, Kultury, Sportu sprawuje kontrolę, nie tylko w okresie sprawozdawczym, aby nie wejść w koszty. Podziękowania są głównie dla Wydziału.

Radna Alicja Kordylasińska w imieniu Komisji poprosiła o przekazanie podziękowań za dobre zarządzanie.

V. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie aneksu nr 1 do porozumienia zawartego pomiędzy Powiatem Gryfińskim a Gminą Gryfino w sprawie przekazania Gminie Gryfino zadania własnego w zakresie prowadzenia Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 z siedzibą w Gryfinie przy ul. Niepodległości 16 (druk nr 3/XXI);

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że projekt uchwały na druku 3/XXI jest ściśle związany z projektem uchwały na druku nr 4/XXI, z uwagi na to, że w 2008 r. w drodze porozumienia powiat przekazał gminie zadanie w zakresie prowadzenia wówczas Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Gryfinie, obecnie Zespołu Szkół Ogólnokształcących. W skład szkoły wchodziło I Liceum Ogólnokształcące oraz I Liceum Profilowane. W związku z brakiem naboru do liceum profilowanego Gmina Gryfino zwróciła się z pismem zawiadamiającym Zarząd Powiatu o zamiarze jego likwidacji. Wobec powyższego zasadnym jest wprowadzenie zmian do porozumienia, poprzez wykreślenie zapisu § 1, dotyczącego tego typu szkoły. Dodał, że gmina Gryfino wcześniejszego aneksu z 2011 r. ostatecznie nie podpisała. Sygnalizuje, że gmina zapewne będzie przesuwać termin

wykonania sali gimnastycznej, ale na pewno jest do tego przygotowana pod względem dokumentacyjnym. Na chwilę obecną w porozumieniu został określony termin realizacji ww. zadania, do 2015 r.

Radna Alicja Kordylasińska powiedziała, że pierwotny aneks dotyczył również termomodernizacji gminnych budynków szkolnych.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że zapisy porozumienia określały kwoty i zasady udzielenia dotacji celowej dla Gminy w latach 2011-2012. Gmina Gryfino nie była przygotowana, jednego roku złożyli wniosek, natomiast nie wykazali faktur.

Radna Alicja Kordylasińska zapytała o różnicę pomiędzy porozumieniem będącym załącznikiem do ww. projektu uchwały a tym otrzymanym przed posiedzeniem komisji.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że na jednym z posiedzeń komisji zaproponowano zmianę § 2 porozumienia, który obecnie brzmi w następujący sposób „§ 6.1. Gmina zobowiązuje się do wybudowania sali gimnastycznej, na terenie nieruchomości należącej do Powiatu wykorzystywanej przez Zespół Szkół, do 2015 roku”. Proponowano aby podać pełną nazwę szkoły, tj. Zespół Szkół Ogólnokształcących, jednak po ponownym przeanalizowaniu pierwotnej treści porozumienia postanowiono pozostawić skróconą nazwę szkoły, która jest zgodna z pierwotnymi ustaleniami zawartymi w porozumieniu. Ponadto zmieniono organ, do którego należy nieruchomość na której będzie wybudowana sala gimnastyczna, tj. z Zespołu Szkół na Powiat, bo to jest jego nieruchomość.

Komisja przyjęła **jednogłośnie** przedstawiony projekt uchwały.

VI. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyrażenia zgody na likwidację I Liceum Profilowanego wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gryfinie przy ul. Niepodległości 16 (druk nr 4/XXI);

Komisja przyjęła **jednogłośnie** przedstawiony projekt uchwały.

VII. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zamiaru likwidacji Liceum Ogólnokształcącego Uzupełniającego im. ppor. Ryszarda Kuleszy wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie, ul. Dworcowa 3 (druk nr 5/XXI);

Radna Alicja Kordylasińska poprosiła o poprawienie zapisu w paragrafie 2 ww. projektu uchwały w następujący sposób: „ § 2. Zobowiązuje się Zarząd Powiatu do przesłania uchwały Zachodniopomorskiemu Kuratorowi Oświaty w celu uzyskania opinii w sprawie likwidacji szkół wymienionych w § 1.” (było: „ § 2. Zobowiązuje się Zarząd Powiatu do przesłania uchwały do Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty w celu uzyskania opinii w sprawie likwidacji szkół wymienionych w § 1”). Podobna sytuacja będzie w dwóch kolejnych projektach uchwał.

Komisja przyjęła **jednogłośnie** przedstawiony projekt uchwały.

VIII. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zamiaru likwidacji niektórych szkół wchodzących w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Gryfinie, ul. Łużycka 91 (druk nr 6/XXI);

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że wszystkie projekty uchwał dotyczą zamiaru. Na jednej z komisji zwrócono się z prośbą o rozważenie nie likwidowania Policealnej Szkoły Zawodowej wchodzącej w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Gryfinie. Jeden z radnych pracujący w tej szkole uważa, że w przyszłości ten typ szkoły może funkcjonować i szkoda byłoby ją na nowo powoływać. W okresie pomiędzy zamiarem a likwidacją Zarząd tą sprawę będzie radnym przedkładać. Po przeprowadzeniu rozmowy z dyrekcją i gronem pedagogicznemu może się okazać, że szkoła nie będzie jednak likwidowana. Na ten moment wniosek jest jak najbardziej zasadny.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

IX. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zamiaru rozwiązania Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie, ul. Łużycka 82 oraz zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej Specjalnej w Gryfinie i Gimnazjum Specjalnego w Gryfinie wchodzących w jego skład oraz włączenia Szkoły Podstawowej Specjalnej i Gimnazjum Specjalnego w Nowym Czarnowie do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chojnie, ul. Podmurze 4 i zmiany nazwy Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chojnie na Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych w Chojnie (druk nr 7/XXI);

Radna Alicja Kordylasińska zwróciła się z prośbą do Zarządu, aby na sesji wyraźnie zostało wyartykułowane, że dzieci z upośledzeniem w stopniu lekkim trafią do Nowego Czarnowa.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że w prasie lokalnej było napisane, że dzieci trafią do placówki w Nowym Czarnowie i Chojny.

Posiedzenie opuścił radny Jan Podleśny.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że Zarząd bardzo długo zajmował się tematem z zakresu szkolnictwa specjalnego. Nie jest to tylko ich spojrzenie w tym kierunku. Sprawą szkolnictwa specjalnego zajmowano się w poprzednich kadencjach. U schyłku II kadencji podjęta została uchwała Rady Powiatu dot. postępowania naprawczego wynikającego z wdrożenia reformy finansów publicznych Powiatu Gryfińskiego. Wówczas wskazywano również na utworzenie jednego ośrodka w Chojnie. Stan finansów był jaki był. Zarząd Powiatu w III kadencji pod jego przewodnictwem zajmował się wieloma sprawami. Pojawił się zamiar przekazania prowadzenia szkoły specjalnej innemu podmiotowi, bądź stowarzyszeniu. Nikt w tamtym czasie nie chciał dźwignąć tej sprawy. Zarząd w późniejszym czasie zdecydował się na inne rozwiązanie niż dzisiaj. W lutym 2009 r. została podjęta uchwała Rady Powiatu, planowano wówczas, że wiodącą szkołą miała być placówka w Chojnie, ze wspólną administracją, ze względu na inwestycje jakie od lat były czynione. Za III kadencji został wyremontowany budynek internatu przy SOSW w Chojnie, w celu uatrakcyjnienia placówki i uniknięcia dowozów. Ponadto została zamontowana winda w budynku placówki. Dyrektor sposobem gospodarczym stara się remontować szkołę, na razie one stanęły. Planowano Zespół Szkół Specjalnych w Gryfinie, w skład którego wchodziłaby Szkoła Podstawowa Specjalna oraz Gimnazjum Specjalne w Gryfinie i Nowym Czarnowie przekształcić w filię szkół działających w strukturze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chojnie. Dodał, że na tamten moment Kurator Oświaty wydał negatywnie zaopiniował uchwałę, jego opinia wówczas była wiążąca. Wskazywał na uchybienia formalne, tzn. z ustawy o systemie oświaty nie wynikała możliwość

powoływania filii gimnazjum. Odwołano się od tej opinii do Ministra Edukacji Narodowej, wskazując na to, że nie można trzymać się ściśle zapisów, zostały przytoczone przykłady z innych województw, z kraju, gdzie filie gimnazjów funkcjonują. Minister uchylił postanowienie Kuratora, bo w między czasie zmieniły się przepisy i opinie kuratora nie były już wiążące. Sprawa trwała dość długo i rozstrzygnęła się w lipcu. Zarząd postanowił nie podejmować w pośpiechu działań, bo sam zamiar wymagał spotkania, konsultacji. Aczkolwiek Zarząd był już po spotkaniach, gdyż były przeprowadzane w styczniu 2009 r. Zarząd myślał, że uda się wygasić naturalnie Zespół Szkół Specjalnych w Gryfinie. Szkoły specjalne są specyficzne, ponieważ jeżeli Rada Pedagogiczna dojdzie do wniosku, to może przedłużyć pobyt ucznia w szkole do 21 r.ż. W związku z tym niby naborów nie ma, ale ilość osób w dalszym ciągu jest ta sama. Z jednej strony jest troska o dziecko, ale z drugiej troska o miejsca pracy i nie ma się temu co dziwić. Pani dyrektor jasno wyartykułowała, że jakby powstała kolejna klasa to byłyby dwa etaty nauczycielskie. Zarząd sądził, że jest w stanie to przytrzymać. Ze strategii jasno wynika, że placówka w Chojnie bilansuje się, co do wynagrodzeń, natomiast do ZSS w Gryfinie z roku na rok zaczyna się dokładać. W pierwszym diagnozowanym roku dołożono 600 tys. zł, natomiast teraz dołożono 1,2 mln zł i zaczyna się dokładać do wynagrodzeń. Mimo wszystko jest to niepokojące zjawisko. Nie mogą sobie pozwolić na bierne czekanie, że szkoła samoistnie wygaśnie. Problem zostanie załatwiony ugodowo, w takim sensie, że nikomu nie zrobi się krzywdy. Rozwiązanie szkoły może spowodować, że w sposób naturalny zostaną uporządkowane sprawy pracownicze i w dużej części bez krzywdy, z uwagi na to, że gro nauczycieli jest w wieku emerytalnym i może odejść na emeryturę, czyli będą miały źródło utrzymania. Jest jeszcze 3 pracowników, którzy mają podwójne źródło utrzymania, ponieważ pracują jednocześnie w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Przed podjęciem ostatecznej uchwały Rada będzie mogła zapoznać się z przygotowanymi warunkami jak również z projektem arkusza organizacyjnego. Sądzi, że w ramach Zespołu powinna nastąpić weryfikacja pozostałych nauczycieli będących na emeryturach. W tym momencie będzie możliwość zmiany warunków zatrudnienia, nawet z tego tytułu, że zostanie zmieniona nazwa placówki. Zmiana może dotyczyć pracowników w Nowym Czarnowie przebywających lub mających szansę na uzyskanie emerytury, jak również w Chojnie. Trzeba do tego podejść sprawiedliwie i kompleksowo wziąć pod uwagę wszystkich emerytów. Przedłużenie wieku emerytalnego do 67 r.ż. spowodowało, że z Karty Nauczyciela został wykreślony zapis, dzięki któremu dyrektor z automatu mógł rozwiązywać umowy o pracę z 65 letnią osobą, Obecnie jest tak, że po osiągnięciu emerytury dalej można pracować. Są tylko dwie możliwości rozwiązania umowy, tj. nie zapewnienia pensum i wstawienia w stan nieczynny a następnie rozwiązania umowy a także w momencie likwidacji. Jest to moment aby uporządkować te sprawy. Z tych wariantów, które radnym zostały przekazane, przy wszystkich konfiguracjach, gdyby wszyscy emeryci odeszli, to ktoś musi pracę wykonywać. Jeżeli spełnia się kwalifikacje, to jest szansa na nadgodziny, albo nabór na nowych nauczycieli. Starosta kontynuując poinformował, że Zarząd pochylił się nad pismem spółki w przedmiotowej sprawie, jednak w świetle tego, co chcą zrobić nie jest to atrakcyjna oferta. Mogłaby być atrakcyjna gdyby Zarząd postrzegał to zadanie, jako te którego chcą się pozbyć. Ponadto nie jest ona atrakcyjna, ponieważ nie dają gwarancji nauczycielom, dla których praca w szkole jest jedynym źródłem utrzymania. Zmiana miejsca jest jeszcze dopuszczalna ale dobrze byłoby aby przeszły z częścią nauczycieli, bo nie z miejscem tylko z nauczycielem bardziej związane jest dziecko. Zawsze można dokładać do szkolnictwa i to nie jest ważne, tylko ważne jest to aby dokładać optymalnie aby nie uznać, że jest to przejadanie i czemuś to służy. Jest szansa na dodatkową subwencję oświatową z tego tytułu że jest to rejon poniżej 5 tys. mieszkańców. Przez to, że w Nowym Czarnowie jest 40 dzieci, to subwencja jest wyższa o 65 tys. zł, czyli o tę kwotę może być jeszcze wyższa. Najlepsza baza jest w Chojnie i Nowym Czarnowie, ale wymaga

ona stałej poprawy. Zarząd planuje do września br. wyremontować budynek, z którego w całości korzystało Nowe Czarnowo. Jest to szansa na poprawę jakości i stworzenia optymalnego szkolnictwa.

Posiedzenie opuściła Skarbnik Powiatu Izabela Świderek

Przewodniczący komisji Arkadiusz Augustyniak zapytał czy wszystkie osoby ze szkoły znajdą zatrudnienie w utworzonym Zespole.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że jeżeli przyjmą warunki to dla części pracowników praca będzie zapewniona w Nowym Czarnowie. W pierwszej kolejności dla osób, dla których stanowi to jedyne źródło utrzymania i nie mają wypracowanego stażu.

Radna Alicja Kordylasińska zapytała o to, jak przebiegało głosowanie w innych komisjach stałych.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że Komisja Ochrony Cywilnej, Zagrożeń Nadzwyczajnych i Administracji Zespolej oraz Komisja Rewizyjna większością głosów przyjęła ww. projekt uchwały, natomiast Komisja Budżetu i Gospodarki nie zajęła stanowiska.

Radna Alicja Kordylasińska zapytała, czy w budżecie powiatu są zabezpieczone środki finansowe na remont budynku w Nowym Czarnowie, o którym mówił Starosta.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że są takie możliwości, w kwietniu Zarząd chce przedstawić Radzie zmiany w budżecie w tej sprawie. Remont polegałby na zastąpieniu dwóch ścianek działek w wyremontowanym budynku przegrodami, które byłyby zamykane i rozsuwane, aby móc dostosować powierzchnie pomieszczeń do potrzeb uczniów. Na budynek, który został opuszczony jest przygotowywany kosztorys. Prace remontowe polegałyby na zburzeniu ścianek działowych, aby przedsionek i korytarz były dużym pomieszczeniem, przewidziany jest remont instalacji c.o., dołożenie jednego sanitariatu, malowanie pomieszczeń oraz ewentualnie wymiana okien.

Komisja *nie zajęła stanowiska* do przedstawionego projektu uchwały.

Ad.3 Przyjęcie protokołu z 27. posiedzenia komisji.

Komisja przyjęła *jednogłośnie* protokół z 27. posiedzenia w dniu 17 stycznia 2013 r.

Ad.6 Sprawy różne, informacje, wolne wnioski.

Wniosek nr BRZ.0012.4.28.2013.MR radnej Alicji Kordylasińskiej

- w imieniu mieszkańców miejscowości Lubiechów Dolny prośba o wyremontowanie poboczy przy drodze powiatowej na odcinku od Lubiechowa Dolnego w kierunku Krajnika (przez zły stan poboczy można uszkodzić zawieszenie samochodu).

Material zawierający analizę porównawczą odnośnie liczby etatów w wydziałach budownictwa w innych starostwach, w związku z zapytaniem radnego Jerzego Zgody na XX sesji Rady Powiatu w dniu 23 stycznia br. stanowi zał. nr 3 do niniejszego protokołu.

Na tym posiedzenie zakończono o godz. 15.40.

Protokół sporządziła:

Magdalena Romankiewicz

Przewodniczący Komisji

Arkadiusz Augustyniak